

Janusz Grycel\*

## *FIRMITAS, UTILITAS, VENUSTAS* W PRZESTRZENI OSIEDLA MIESZKANIOWEGO – POMIĘDZY TEORIA A PRAKTYKĄ

### *FIRMITAS, UTILITAS, VENUSTAS* WITHIN A HOUSING ESTATE – THEORY VERSUS PRACTICE

Modernistyczne osiedle mieszkaniowe miało być odpowiedzią zarówno na kryzys mieszkaniowy po dwóch wojnach światowych, jak też na zdehumanizowaną przestrzeń miasta industrialnego. Doświadczenia (nie zawsze pozytywne), jakie płyną z omówionych przypadków jednostek mieszkalnych La Mirail (Francja) i Tapiola (Finlandia), każą zweryfikować kryteria, według których powinniśmy wartościować dzieło architektoniczne. Architektura współczesna wymaga poszerzenia teorii klasycznej o elementy takie, jak elastyczność rozwiązań projektowych (funkcjonalno-przestrzenna), czy wrażliwość nie tylko na potrzeby człowieka, ale też środowiska, które go otacza.

*Słowa kluczowe: Witruwiusz, architektura mieszkaniowa, osiedle mieszkaniowe, modernizm*

Modernist housing estate was meant to be a remedy for a housing crisis after two world wars as well as a dehumanized space of industrial city. However, basing on the experience (not always good ones), which we have gained when studying cases of La Mirail (France) and Tapiola (Finland) residential districts, we should consider verifying criteria for valuating architectural work. Classical theory in contemporary architecture should be improved with additional issues such as flexibility of design (functional and spatial) and caring about not only a human being, but also about the environment.

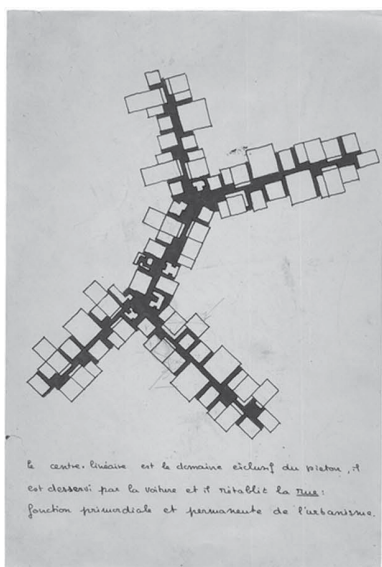
*Keywords: Vitruvio, housing architecture, housing estate, modernism*

Proces przemian przestrzennych, ekonomicznych i społecznych na terenie Europy Zachodniej, którego powojenne apogeum przypadło na lata 60. XX wieku, dał niepowtarzalną szansę na realizację wielu z postulatów Ruchu Nowoczesnego. Te najważniejsze dotyczyły przede wszystkim nowego kształtu przestrzeni miejskiej, osiedla mieszkaniowego i systemu transportu publicznego, ale dotyczyły również kwestii

konkretnego budynku mieszkalnego, czy pojedynczego mieszkania. To właśnie problem mieszkaniowy, odziedziczony jeszcze po poprzednim stuleciu, stał się największym wyzwaniem dla ówczesnych urbanistów i architektów. Le Corbusier pisał: *Ludzie mieszkają w złych warunkach i to jest właśnie prawdziwym powodem niepokoju społecznego w naszych czasach* [1]. Dlatego działania skoncentrowane na

\* Grycel Janusz, dr inż. arch., Politechnika Białostocka, Wydział Architektury.

1. Struktura mieszkaniowa w kształcie łodygi – schemat ideowy stworzony dla Caen-Herouville (Francja), 1961, wykorzystany również w La Mirail, Candilis, Josic i Woods / Housing structure – concept of 'trunk' in project for Caen-Herouville (France), 1961, also used in La Mirail project, Candilis, Josic i Woods 2. La Mirail w latach 80. / La Mirail back in 80's  
 3. La Mirail obecnie / La Mirail today 4. Tapiola / Tapiola



poprawie środowiska mieszkaniowego człowieka nie ograniczały się do sfery czysto fizycznej, a pośrednio miały za zadanie niesienie *pomocy wyalienowanej jednostce ludzkiej w odzyskaniu prawdziwego i mającego sens bytu* [2]. Dotychczas ów byt musiał realizować się pośród zdehumanizowanej przestrzeni miasta industrialnego, które trwało zastygłe w swojej jeszcze XIX-wiecznej formie. Françoise Choay określiła je jako miejsce, które utraciło swe pierwotne znaczenie stając się *wspomagaczem cyrkulacji* [3], zwykłą monoideową strukturą, która pośród witruwiańskiej triady upodobała sobie *firmitas* [4], czyli trwałość przyjętych rozwiązań.

Pomimo solidnej podbudowy zarówno teoretycznej, jak i ideowej, część z wdrożonych eksperymentów urbanistyczno-architektonicznych zakończyła się spektakularnym niepowodzeniem. Można tu przywołać przykłady zespołu mieszkaniowego Pruitt-Igoe w St. Louis (USA), osiedla Earl's Way w Runcorn (Wielkiej Brytania), czy też słynnego w latach 60. osiedla La Mirail pod Tuluzą (Francja). To częściowe bankructwo teorii wysuwanych przez Ruch Nowoczesny (zresztą nie pierwsze i nie ostatnie w historii architektury) stawia nas przed pytaniem o sens formułowania teorii nowych, powrotu do teorii starych, czy w końcu kompilowania obydwu w nową całość. A może w przestrzeni modernistycznego osiedla mieszkaniowego zabrakło po prostu *piękna, celowości albo trwałości*?

Sprawdźmy jak czas i użytkownicy zweryfikowali idee modernizmu zawarte we wspomnianym już projekcie osiedla Le Mirail.

### **George Candilis, Alexis Josic, Shadrach Woods – Le Mirail, Tuluz – 1962–1970**

Opracowania urbanistyczne dla Tuluzy, które powstały na początku lat 60., zakładały stworzenie nowego modelu miasta satelitarnego – Le Mirail (w chwili obecnej jest to jedna z dzielnic Tuluzy). Ten

ambitny projekt powierzono zespołowi kierowanemu przez architekta i urbanistę Georga Candilisa. Jego pomysł polegał na stworzeniu struktury na kształt łodyg – z centów handlowo-usługowych wychodziła zabudowa mieszkaniowa, która niczym organiczne odnogi wiała się w różne strony. Budynki mieszkalne miały przeważnie od 10 do 14 kondygnacji, nieliczną grupę stanowiła zabudowa 4-kondygnacyjna. Separację ruchu pieszego i kołowego uzyskano dzięki zastosowaniu betonowych platform, które miały stać się miejscem integracji mieszkańców Le Mirail. Pod nimi znajdowały się drogi kołowe i miejsca parkingowe. System platform pozwalał pieszo przebyć drogę o długości aż 5 kilometrów (!) bez jakiegokolwiek kolizji z ciągiem jezdny. W trakcie użytkowania rozwiązanie to ujawniło też swoje wady. Tak oto Le Mirail opisuje Andrzej Basista: *Oglądałem osiedle pod koniec lat 1970. Wyglądało przygnębiająco. Ujawniły się w nim wszelkie wady współczesnych dużych zespołów mieszkaniowych: monotonia, anonimowość, zagubienie. Wszelako najbardziej dramatycznie przedstawiało się to, co kilkanaście lat wcześniej wydawało się największą atrakcją: platformy, które miały stymulować życie społeczne mieszkańców, okazały się betonową pustynią. Nic na nich nie urządzano, nijak nie wykorzystywano* [5].

Warto też przytoczyć wypowiedź jednego z mieszkańców zamieszczoną na oficjalnej stronie internetowej (!) Le Mirail: *Żyjemy w jednostce Reynerie (10 000 mieszkańców). Eksperyment, jakim niewątpliwie było i jest Le Mirail, zaowocował powstaniem wielokulturowej społeczności złożonej z rodowitych mieszkańców południowej Francji, repatriantów z Afryki Północnej oraz emigrantów z krajów Maghrebu, Azji i czarnej Afryki. Nasza obecna sytuacja jest niepewna: wzrasta przestępczość, bezrobocie dotknęło wiele rodzin. Dla przykładu 50% osób czynnych zawodowo pozostaje bez stałej pracy. Społecznością co raz wstrząsają tragiczne wypadki: w 1998 młody Habib został zastrzelony przez policjanta. Zamieszki, które wybuchły*

w efekcie tego wydarzenia, jeszcze bardziej popsuty reputację *Le Mirail* w oczach mieszkańców Tuluzy. Z kolei we wrześniu 2001 r. w fabryce AZF miała miejsce eksplozja [6].

Projekt *Le Mirail* powstał w oparciu o, zdawałoby się, najbardziej światłe idee powojennego modernizmu rozwijające lub nawet wyprzedzające manifesty CIAM. Dostrzegamy w nim:

- wrażliwość na potrzeby użytkownika – zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańcom (segregacja ruchu pieszego i kołowego w tym przypadku segregacja pozioma wykorzystująca betonowe platformy), tworzeniu mniejszych grup sąsiedzkich (zasada wydzielonych jednostek mieszkaniowych),
- respektowanie ludzkich przyzwyczajzeń, które stają się źródłem wiedzy i decydują o kształcie projektu,
- analizę kontekstu społecznego architektury,
- uszanowanie roli tradycji (jak twierdził Candilis prawdziwy dom powstanie tylko wówczas gdy tradycja spotka się z nowoczesnością),
- wykorzystanie masowej technologii prefabrykowanej, lecz w sposób zróżnicowany, tak aby zabudowa dawała przynajmniej namiastkę unikatowości i pozwalała na łatwiejszą identyfikację otaczającej przestrzeni,

Nietrudno jest znaleźć analogie pomiędzy powyższymi założeniami a zaleceniami udzielanymi dwa tysiące lat wcześniej przez Witruwiusza. W *De Architectura* czytamy przecież, że *rozkład budynków powinien być dostosowany do osób, które mają z nich korzystać* [7] – to przecież apel o budowanie zgodnie z potrzebami użytkownika. Wykorzystana w *La Mirail* technologia prefabrykowana w pełni odpowiada witruwiuszowemu *firmitas*. W okresie, gdy powstawało osiedle było to rozwiązanie najbardziej ekonomiczne i, jak się wydawało, najbardziej trwałe. Inną kwestią jest to, że owa trwałość przyjętych rozwiązań – betonowe platformy służące segregacji ruchu, powstrzy-

muje obecnych użytkowników przed zmianą sposobu ich użytkowania, czy wręcz ich wyburzeniem. Dotyczy to zresztą również samych budynków, które okazały się być nadzwyczaj odporne na upływ czasu i nawet w stosunkowo zamożnej Francji preferowana jest modernizacja tych obiektów, aniżeli wymiana ich na budynki nowe.

Rzecz jasna analogii takich można szukać i dalej, a witruwiuszowskie *piękno, celowość i trwałości* stanowią jedynie pretekst, by bliżej przyjrzeć się ideom modernizmu i temu, jak zweryfikował je czas. Wciąż jednak nie mamy odpowiedzi na pytanie dlaczego teorie wysuwane przez Candilisa, Josica i Woodsa, dużo bliższe idei humanizmu, aniżeli postulaty głoszone przez CIAM, stawiające człowieka i jego potrzeby na miejscu nadrzędnym, nie znalazły w efekcie końcowym społecznej akceptacji.

Przypatrzmy się może innej realizacji, która powstała w oparciu o niemal te same założenia i w zbliżonym okresie czasu:

#### **Aarne Ervi, Reima Pietilä, Aulis Blomstedt – Tapiola, Helsinki – 1955–1970**

Światową sławę przyniosły Tapioli i jej twórcom nie nowatorskie rozwiązania urbanistyczne, lecz doskonałe osadzenie w naturalnym krajobrazie Finlandii. Co ciekawsze, na początku lat 70., czyli wkrótce po zakończeniu budowy, osiedle straciło popularność. Stało się *niemodnym, leśnym miasteczkiem* [8].

Jak opisuje to Riitta Nikula – historyk sztuki i wieloletnia mieszkanka Tapioli: *W lokalnym centrum, (...) mieściły się dwa duże sklepy spożywcze, księgarnia, drogeria, poczta, kawiarnia, fryzjer i kiosk. (...) W drodze do szkoły nie trzeba było nigdzie przechodzić przez jezdnię. Ulica i ogródki przydomowe łączyły się z okolicznym lasem, a tuż koło ogródka dla dzieci znajdowały się skały, na które można się było świetnie wspinać. I dalej: Komórkowa struktura planu miasta sprawdziła się znakomicie. Można było bezpiecznie*

załatwiać swoje sprawy, pieszo lub jeżdżąc na rowerze (...). Subtelne rozmieszczenie budynków w naturalnym otoczeniu i przemyślane dostosowanie kubatur, rytmiczne przeplatanie domów wielorodzinnych z szeregowymi, wijące się ścieżki dla pieszych, przestronne trawniki, liczne drzewa i zieleń – wszystko to związane jest z wartościami estetycznymi i praktycznymi [9].

Jednak i tutaj postęp cywilizacyjny odcisnął swoje piętno. Tapiola dzisiaj to wciąż doskonałe miejsce dla rodzin, choć nikt z jej mieszkańców już chyba nie marzy o życiu bez samochodu [10]. Komunikacja kołowa, wcześniej wyrzucona poza obręb osiedla, obecnie wdarła się do jego środka. To skutek zmiany w mentalności lokalnej społeczności, lecz istnieje też powód bardziej banalny: ekspansja handlu wieloprzestrzennego, wymusiła zamknięcie mniejszych, regionalnych centrów handlowych. Mieszkańcy osiedla mogą się teraz zaopatrywać w towary tańsze, lecz aby dotrzeć do najbliższego sklepu niezbędny jest samochód [11].

W ramach tego samego nurtu stylistycznego i w oparciu o podobne założenia teoretyczne powstały dwie jakże różne struktury mieszkaniowe. Le Mirail – tak bardzo nasycony przekazem ideowym, którego jednak mieszkańcy nie docenili, a może wręcz nie dostrzegli, było dziełem wielkim (w tamtym czasie i w tamtym miejscu), ale skończonym. Struktura funkcjonalno-przestrzenna osiedla okazała się na tyle mało elastyczna, że nie tolerowała zmian, nawet tych, które wymuszał upływający czas, czy sposób życia samych użytkowników. Candilis, Josic i Woods chcieli budować dla mas i w masowy sposób, gdyż

architektura powinna być oparta na racjonalizmie kultury masowej i produkcji masowej [12]. Zapomnieli jednak o pojedynczym człowieku, jego potrzebach i nawykach. Tym bardziej, że La Mirail zamieszkiwał i wciąż zamieszkuje użytkownik specyficzny – wielokulturowa społeczność, składająca się głównie z emigrantów z Afryki. Nic dziwnego, że rodzące frustrację wysokie bezrobocie, a co za tym idzie wzrastająca przestępczość, już dawno zepchnęły dzielnicę do rangi wielkomiejskiego getta. Tapiola tymczasem dzięki wpisaniu w naturalne otoczenie, architekturze o ludzkiej skali, zrównoważonej strukturze społecznej użytkowników (pierwotnie były to średnio zamożne rodziny wielodzietne) po dziś dzień jest miejscem atrakcyjnym i przyjaznym dla mieszkańców.

Doświadczenie płynące z przypadków La Mirail i Tapioli każą zweryfikować kryteria, według których wartościujemy dzieła architektoniczne. W kontekście zmian społeczno-politycznych, klimatycznych i geograficznych, jakich jesteśmy obecnie świadkami, co najmniej nieodpowiedzialnym byłoby weryfikowanie nowych dzieł jedynie w oparciu o klasyczne kryteria witruwiańskiej triady. Architektura współczesna wymaga poszerzenia teorii klasycznej o elementy takie jak elastyczność rozwiązań projektowych (funkcjonalno-przestrzenna), czy wrażliwość nie tylko na potrzeby człowieka, ale też środowiska, które go otacza. Postulaty te nie są rzeczą jasną niczym nowym i w dużym stopniu znajdują swoje urzeczywistnienie w realizacjach z nurtu architektury zrównoważonego rozwoju.

Artykuł powstał w ramach pracy własnej W/WA/1/07

## PRZYPISY

[1] Le Corbusier, *La Maison des Hommes*, Paryż 1942, s. 5.

[2] Ch. Norbert-Schulz, *Genius Loci. Towards a Phenomenology of Architecture*, Rizzoli, New York 1980, s. 189.

[3] F. Choay, *Sémiologie et urbanisme*, Architecture d'Aujourd'hui 132, Paryż 1967, s. 8–10.

[4] Wedle stworzonego przez nią trzystopniowego podziału semiotycznego miasto średniowieczne było *miejscem spotkania się ludzi*, pełniącym ważną rolę w rozwijaniu wymiany i kontaktów międzyludzkich, ucieleśnieniem witruwiańskiego *utilitas*. Z kolei miasto renesansowe to *venustas*, uosobienie harmonii i piękna, a jednocześnie miasto, które pełniło funkcję edukacyjną. I w końcu miasto industrialne, któremu najbliższe do *firmitas*.

[5] A. Basista, *Opowieści budynków*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa – Kraków 1995, s. 255–256.

[6] [www.xavieres.cef.fr/mirail](http://www.xavieres.cef.fr/mirail).

[7] Witruwiusz, *O architekturze ksiąg dziesięć*, Prószyński i S-ka, Warszawa 1999, s. 9.

[8] Nikula R., *Do widzenia, Tapiolo*, Architektura – Murator 7/1999, s. 74.

[9] *Ibidem*, s. 74.

[10] *Ibidem*, s. 75.

[11] Por. J. Grycel, *Małe teorie wielkich architektów*, [w:] Definiowanie przestrzeni architektonicznej – Projektowanie architektury a teoria: Międzynarodowa Konferencja Naukowa Instytutu Projektowania Architektonicznego Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej, Kraków 15–16.11.2002 r., s. 160–166.

[12] H. Teerds, *Candilis-Josic-Woods: Dialectic of Modernity*, <http://www.archined.nl/>.